

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie: bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5- z dostawą do domu zł. 5-30 na prowincji: z przesyłką pocztową zł. 5-30 za granicą zł. 8-	Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 20 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paški w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-— Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczą. o 50 proc. drożej

KONFERENCJA MAC DONALDA Z DELEGATEM WŁOCH.

Genewa, 12 marca. (PAT) Dziś wieczorem premier Mac Donald przyjął delegata Włoch Aloisiego, szefa gabinetu Mussoliniego. Ta nowa narada Mac Donalda z mężem zaufania premiera włoskiego zdaje się potwierdzać opinię, że Mac Donald za najpilniejsze swe zadanie uważa wpłynąć w pewnej mierze na zmianę polityki włoskiej w sensie rozluźnienia węzłów łączących Rzym z Berlinem. Zaraz po rozmowie z Mac Donaldem, Aloisii odbył krótką konferencję z Nadolnym. Dotychczasowe rozmowy Mac Donalda nie rokują żadnej możliwości wyjścia z impasu, w którym znajduje się konferencja.

SENSACYJNA WIADOMOŚĆ.

Berlin, 12 marca. (PAT) „Deutsche Allg. Ztg.” donosi, że w sobotę omawiana była sensacyjna wiadomość o osiągnięciu przez Francję, Anglię i Amerykę porozumienia w sprawie przyłączenia tzw. małej konwencji rozbrojenia woj. Inicjatorem tego byli delegaci Belgii i Czechosłowacji. Wyjazd Mac Donalda do Genewy ma się łączyć z tą sprawą. Dziennik podaje też pogłoskę, że delegat amerykański otrzymał instrukcje, umożliwiające bardziej aktywną rolę Stanów Zjednoczonych w obradach genewskich.

KOMUNISCI NIE OTRZYMALI ZAPROSZENIA NA INAUGURACJĘ REICHSTAGU.

Berlin, 12 marca. (PAT) Biuro Reichstagu wysłało zaproszenia na inaugurację parlamentu do wszystkich frakcyj. Na zlecenie władz wyższych, komunisty zaproszeń nie otrzymali.

ROOSEVELT OTWIERA BANKI.

Waszyngton, 12 marca. (PAT) Roosevelt oświadczył, że opracowany jest plan, według którego banki narodowe i państwowe otwarte zostaną w poniedziałek, banki clearing houses we wtorek, zaś cały szereg drobniejszych w środę. Roosevelt zapowiedział, że jutro o godz. 22 według czasu amerykańskiego wygłosi przez radio przemówienie, w którym przedstawi obecną sytuację finansową i przedsięwzięte w związku z nią drogi.

KILKUSIEĆ RYBAKÓW NA ODERWANYM LODOWCU.

Moskwa 12 marca. (PAT) Otrzymało tu wiadomość radiową z Astrachania, że silny wicher na morzu Kaspijskim oderwał od brzegu wielkie pole lodowe, na którym znajdowało się kilkuset rybaków. Pole lodowe odplynęło na pełne morze. Na ratunek wysłano samoloty. Nieszczęśliwych rybaków udało się uratować. Szczegółów narazie brak.

SAMOŁOT URATOWAŁ CHŁOPA OD POŻARCA PRZEZ WILKI.

Moskwa, 12 marca. (PAT) Z aeropla na linii Charków-Moskwa lotnicy spostrzegli w pustynnej okolicy wieśniaka, uciekającego na saniach przed stadem wilków. Aeroplan zniżył się znacznie, wypłaszając lukiem motora i cieniem skrzydeł zwierzęta, które w popłochu uciekły. Aeroplan towarzyszył wieśniakowi aż do sąsiedniej wsi, lecąc nisko nad saniami.

Hitler nie wyrzeka się porozumienia z innymi narodami.

Berlin, 12 marca. (PAT) Wczoraj wieczorem kanclerz Hitler wygłosił na meetingu narodowych socjalistów mowę, w której z naciskiem zaznaczył, że przewrót, jaki ostatnio dokonał się w Niemczech, zadecyduje na zawsze o losach Rzeszy. Naród niemiecki opowiedział się za wielką Rzeszą, której przedstawicielami są narodzi socjaliści. Ruch narodowo socjalistyczny Niemiec nie ma nic wspólnego z fantazjami o wiecznym pokoju i trwałym porozumieniu — oświadczył Hitler. Opierając się na wskazaniach wielkiej przeszłości Niemiec narodowi socjaliści odrzucają internacjonalizm. Walka z marksizmem prowadzi partja w interesie robotników chcąc ich wydrzeć z atmosfery szaleństwa, grożącego zagładą całemu narodowi niemieckiemu. Hitler protestuje przeciwko zarzutom, że nie chce porozumienia z innymi narodami. Porozumienie jest możli-

we wówczas, oświadczył, jeżeli obie strony korzystają z równych praw. Równość praw zależy od równości sił. Pragnąc porozumienia, narodowi socjaliści chcą doprowadzić naród niemiecki do tego stanu, aby inne narody widziały korzyści, z dojścia do porozumienia z Niemcami. Dziś nikt nie chce Niemcom podać dłoni. Równie międzynarodowa solidarność, zdaniem Hitlera, zależy od spójności wewnętrznej narodów i dlatego na pierwszym miejscu postawić należy solidarność narodową. Przeciwięstwa międzynarodowe mogą być usunięte dopiero po zlikwidowaniu przeciwięstw wewnętrznych w narodzie niemieckim. W zakończeniu Hitler zapowiedział, że nie odstąpi od zasad swego programu i nie zaniecha walki przeciwko tym, którzy uważają za sprawców upadku Niemiec.

Druga mowa Hitlera.

Berlin, 12 marca. (PAT) Dziś popołudniu kanclerz Hitler ogłosił przez radio następujące przemówienie:

„W dniu dzisiejszym, kiedy ku czci naszych poległych wywieszono są w całym Niemczech do połowy masztu dawne flagi czarno-biało-czerwone, za rządzą, by poczynając od jutra aż do definitywnego uregulowania sprawy barw Rzeszy, wywieszone były wspólnie sztandary czarno-biało-czerwone oraz flagi ze znakiem swastyki. Te flagi łączą chwalebna przeszłość Rzeszy niemieckiej z pełną mocą odrodzeniem narodu niemieckiego. Połączone ze sobą mają one symbolizować władze państwowe i wewnętrzną spójność wszystkich kół narodowych Niemiec. Gmachy wojskowe i okręty wywieszają tylko flagi wojenne Rzeszy”.

Zwracając się następnie do członków partji narodowo-socjalistycznej Hitler podkreślił, że zarządzenie prezydenta symbolizuje zwycięstwo rewolucji narodowej, w tej historycznej chwili — mówił Hitler — obok uczucia wdzięczności, jakie żywimy dla Feldmarszałka, wszyscy jesteśmy przepojeni pełną dumą zadowoleniem. Czternastoletnia walka o władzę znalazła symboliczne zakończenie odtąd troską naszą być musi, aby ta władza niczem nie została podważona. Jako przywódca wasz i w imieniu rządu rewolucji narodowej wzywam was

abyście godność i honor nowego reżimu reprezentowali w sposób mogący mu zapewnić zaszczytną kartę w historii Niemiec. Z dniem dzisiejszym, gdy również symbolicznie cała władza wykonawcza przeszła w nasze ręce, rozpocznie się drugi okres naszej walki. Od tej chwili walka o uporządkowanie i oczyszczenie Rzeszy kierowana będzie planowo i rozkazywana zgóry. Rozkazuję wam poddać się ściśle dyscyplinie. Zakazane wszelkiego rodzaju akcje samorzutne. Tylko tam, gdzie wrogowie narodowego odrodzenia przemocą stawiają opór naszym zarządzeniom, albo napadają na pojedynczych naszych ludzi, lub całe oddziały, należy bezwzględnie łamać opór tych elementów.

Dalej Hitler powiedział: „Dziś sztandary walki zostały przez państwo usankcjonowane. Widzicie dokąd doprowadziła nas dyscyplina i posłuszeństwo, zwycięstwo nasze jest tak wielkie, że obcom nam powinno być niskie pragnienie zemsty. Gdyby wrogości wrodzenia narodowego próbowali stawiać jakiś opór, wola rządu narodowej rewolucji zlanie ich. Wówczas otrzymacie rozkazy. Strzeżcie się jednak prowokatorów i szpiegów, którzy jak stwierdzają dowody, zostali odkomenderowani przez partję komunistyczną do naszych formacyj. Potrafimy ich unieszkodliwić”.

Zjazd Beliniaków.

W rocznicę bitwy pierwszego pułku ułanów Beliny, jak corocznie, Koło byłego I-go p. ul. Beliny im. Józefa Piłsudskiego odbyło wczoraj w kasyynie garnizon. we Lwowie zjazd członków z trzech województw Małopolski południowo-wschodniej, na które przybyło około 50 uczestników. Zjazdowi

przewodniczył prezes Konstanty Dzieluszycki. Na zgromadzenie przybył osobiście b. dowódca I p. ul. Legionów obecny wojewoda lwowski płk. Władysław Belina Prażmowski, owacyjnie powitany przez zjazd. Wojewoda Prażmowski wygłosił do zebranych podniosłe przemówienie. Po omówie-

niu spraw organizacyjnych i bratniej pomocy Koła, zebrani wysłuchali prelekcji rotmistrza Kazimierza Antonowicza na temat wspomnień z bitwy pułku pod Frölichsdorfem na Wołyniu.

ZAMACH BOMBOWY.

Katowice, 12 marca. (PAT) Ze Śląska Opolskiego donoszą, że ubiegłej nocy dokonano w Gliwicach zamachu bombowego. Mianowicie o godz. 2 w nocy rzucono bombę do restauracji Reichmanna. Siła wybuchu była tak wielka, że zniszczeniu uległa wystawa i żaluzje i wybite zostały szyby w całym domu i w kilku domach sąsiednich. Huk słyhać było w promieniu kilku kilometrów. Strażujący w pobliżu restauracji policjant został wskutek siły wybuchu przewrócony. Zamach jest prawdopodobnie dziełem bojówki hitlerowskiej.

W Bytomiu hitlerowcy zastrzelili znanego kupca żydowskiego Steinera. Sprawców nie ujęto.

KURS SPÓLDZIELCZY.

Przemysławany, 12 marca. Staraniem Okr. Tow. Rolniczego w Przemysławanach i starosty powiatowego mgr. Mieczysława Grodowskiego, odbył się tu w dn. 2—11 bm. kurs spółdzielczy, który ukończyło 20 słuchaczy rekrutujących się z różnych placówek spółdzielczych powiatu. Kierownictwo kursu spoczywało w rękach p. Adama Horoszkiewicza. Głównym wykładowcą spółdzielczości był p. Sozański.

OFIARY TRZĘSIENIA ZIEMI.

Los Angeles, 12 marca. (PAT) Według urzędowych danych trzęsienie ziemi w Kalifornii pociągnęło za sobą ofiary w ludziach w liczbie 139 zabitych i do 3000 rannych. W samym Long Beach straty materialne wyniosły 25 milionów dolarów.

Los Angeles, 12-go marca. (PAT) Wstrząsy podziemne powtarzają się w dalszym ciągu, są jednak słabsze. Znalezione dotychczas 126 trupów. Szkody oceniane są na 45 milionów

NARCIARSTWO W WILNIE.

W drugim dniu zawodów narciarskich pod Rygą z udziałem zawodników wileńskich rozegrano konkurs skoków otwarty i do kombinacji. W ogólnej punktacji biegu i skoku pierwsze miejsce zajął Zajerski (Ognisko) 449.01 (skoki 24, 23,5), 2) Lakman (Ognisko) 415.45 (24,5, 22) 3) Gruzytis (Łotwa). W konkursie otwartym skoków naszym zawodnikom nie wiodło się. Fatalne warunki śnieżne i zła skocznia ujemnie wpłynęły na ich wyniki. 1) Zaric (Łotwa) 273 pkt. Czwarty Stankiewicz. W biegu pań na 8 km.: 1) Ławrynowiczówna 56.29, 2) mistrzyni Łotwy, Siekurs 1:01.51.

MECZ SZERMIERCZY.

Wczoraj rozegrano mecz szermierczy między Legią a AZS-em z wynikiem 10:6 dla Legii. Legia wystąpiła w składzie dr. Papee, kpt. Nycz, por Suski, kpt. Szempliński. AZS: kpt. Do browolski, Zochowski, Huszczo i Mirowski.

Wiadomości bieżące

13

marca 1933

Poniedziałek

Krystyny

Jutro: Matyldy

Wschód słońca: 5:56
Zachód słońca: 17:36

TEATR WIFLKI.

Poniedziałek 13 bm. godz. 7.30 „Opera za trzy grosze”. Abon. 9
Wtorek 14 bm. godz. 7.30 „Don Carlos”.

TEATR ROZMAITOCI.

Poniedziałek 13 bm. godz. 7.30 „Złota ciocia”. Abon. 8.
Wtorek 14 bm. godz. 7.30 „Złota ciocia”. Abon. 8. Przedstawienie zakupione.

SALA COLOSSEUM.

Film: „Pod wrogim sztandarem” (Kurier syberyjski). Rewja: „??? X. 11. ???”.

KINOTEATRY.

ADRIA: „Upadła kobieta i jej chłopczyk”.
APOLLO: „Ja w dzień... Ty w noc...” Käte Nagy.
ATLANTIC: „Kobieta z Monte Carlo”.
CASINO: „Ludzie w Hotelu” wdg. Vicki Baum.
CHIMERA: „Wiktoria i jej huzar”, Iwan Petrowicz.
GRAZYNA: „Czarujący chłopiec”.
KOPERNIK: „W cieniu krzyża”.
MARYSIENKA: „W cieniu krzyża”.
OAZA: „Kochanka z Tahiti”.
PALACE: „Węgierska miłość”.
PAN: „Raj podlotków” oraz rewja.
PASAZ: „Król stepów i ludzie na posterunku”.
PROMIEŃ: „Bezimienni bohaterowie”.
RAJ: „Romeo i Julcia”. Sp. z ogr. od now.
STYLOWY: „Kobieta i szpieg” oraz rewja.
SWIT: „Ben Hur Ramon Novarro”.
UCIECHA: „Tajemnica kajuty okrętowej” oraz rewja.

BIURO KONCERTOWE M. TIERKA.

Piątek 17 marca: Imre Ungar, pianista. 513

— Ważne dla Młodzieży Akad. Rekolacje. Staraniem Duszpasterstwa Akademickiego we Lwowie odbędą się jeszcze następujące trzy serie wielkopostnych rekolekcji (równocześnie): od 14 do 18 marca: w kościele OO. Jezuistów (ul. Rutowskiego) o godz. 20. Rekolentant ks. dr. prof. St. Żukowski. Od 14 do 18 marca: w kościele św. Antoniego (ul. Łyczakowska) o godz. 20. Rekolentant ks. dr. prof. Ogarek. (Dla pp. medyków i dla ogółu). Od 14 do 18 marca: w kościele św. Mikołaja (koło starego Uniwersytetu) o godz. 20. Rekolentant ks. prof. Czesznak. (Dla ogółu pp. akademików i dla stud. Akad. Med. Weterynar.). Zaprasza się pp. do wzięcia udziału w rekolekcjach, gdzie komu bliżej i wygodniej.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 12 marca. (PAT) Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 13 bm.: Naogół chmurno, rano miejscami mgły, nocą lekki, miejscami umiarkowany mróz, dniem temperatura w pobliżu zera. Słabe wiatry zachodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 12 bm. wynosiła: o godzinie 7 rano ciśnienie barometryczne 739.91, temperatura —2.5, o godzinie 1 w południe ciśnienie barometryczne 739.52, temperatura —1.4, o godzinie 9 wieczór ciśnienie barometryczne 739.21, temperatura —2.8.

250 rocznica „Odsieczy wiedeńskiej”

W niedzielę, 12 marca odbyło się w sali Rady miejskiej przy udziale reprezentantów władz z p. Wojewodą na czele, organizacyj i licznym udziale społeczeństwa, zebranie obywatelskie w sprawie obchodu 250 rocznicy „Odsieczy wiedeńskiej”.

Zebranie zagał prez. miasta Drojanowski, który podkreślił znaczenie pro pagandowe, jakie winno się nadać rocznicy wielkiego czynu Jana III.

Przewodniczącym zebrania na propozycję p. Prezydenta, wybrano przez aklamację b. wojewodę hr. Gołuchowskiego.

Po uznaniu się obecnych za Komitet Obywatelski wybrano na wniosek dr. Nowaka-Przygodzkiego prezydium honorowe w następującym składzie: wojewoda Belina-Prażmowski, arcyb. ks. dr. Twardowski, arcyb. ks. dr. Teodorowicz, gen. Römmel, gen. Popowicz, prezes Sądu Ap. dr. Zieliński, prez.

miasta Drojanowski, rektor ks. prof. dr. Gerstmann, rektor prof. dr. Złpser, rektor prof. dr. Janowski, rektor prof. dr. Zierhoffer i kurator J. Gadomski.

W skład Komitetu Wykonawczego weszli jako przewodniczący p. prezydent Drojanowski, jako zastępcy wiceprezydent Irzyk i prof. dr. Chyliński, jako sekretarz gen. dyr. dr. Czołowski i zast. Marian Stawiński, skarbnik i przew. sekcji finansowej dyr. dr. Uhma, przew. sekcji obchodowej r. Włodzimierski, sekcji pras. red. Laskowicki, sekcji wycieczkowej prof. Zubrzycki, sekcji wyd.-odczytowej r. dr. Poratyński i sekcji wystawowej dyr. Czołowski.

Szczegółowy referat o obchodzie wygłosił następnie dyr. Czołowski, odczytując w końcu projekt uroczystości, który w ogólnych ramach będzie stanowić podstawę dla dalszych prac w poszczególnych sekcjach.

Z życia świetlicowego Związku Strzeleckiego.

Wczoraj odbyła się piękna i wzniosta uroczystość jednego z najstarszych Oddziałów Związku Strzeleckiego lwowskiego Oddziału im. Piątek-Herwina, a mianowicie uroczyste poświęcenie i otwarcie nowowybudowanej świetlicy przy ul. Zyblikiewicza 33. Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością p. wojewoda Belina-Prażmowski, gen. Popowicz, prezes dr. Polak, naczk. Krzywoszyński, reprezentanci 40 pp., reprezentant Kuratorium OSŁ, wż. Błażewski, starszyzna strzelecka Okr. VI i powiatu Lwów-miasto i cały szereg osobistości ze świata inteligencji członków wspomnianego Oddziału.

Uroczystość zagał prezes oddz. prof. A. Skoczylas, witałac dostojnych gości i kreślac zadania świetlic, jako kuźni wychowania obywatelsko - państwowego. Zapewnieniem władz o realniejszych rezultatach pracy w nowozbudowanej wspólniej świetlicy, urzędzonej rękami wyłącznie strzelców i okrzykiem na cześć twórcy Z. S. Marszałka J. Piłsudskiego zakończył zagajenie. Następnie kapelan ks. mjr. dr. Bombas po poświęceniu lokalu i pobłogosławieniu pracy przemówił w płomiennych słowach do strzelców, których porównał przepięknie z armią św. Franciszka z Assyżu, jako tych, którzy mają krzewić chwałę i potęgę Ojczyzny.

Uroczystość uświetnił prof. Adamczak swoim chórem państw. semin. naucz. i orkiestra 40 pp.

Po poświęceniu i wpisaniu się gości do księgi pamiątkowej Oddziału podejmował zarząd zaproszonych gości, którzy wśród miłej pogawędki z bracią strzelecką spędzili parę chwil, podziwiając wyrobienie organizacyjno-społeczne tej dziś tak potężnej organizacji.

Z PRASY UKRAIŃSKIEJ.

Wielkie zmiany w administracji na Wołyniu.

„Nowy Czas” podaje od własnego korespondenta z Wołynia:

„Od pierwszego marca b. r. niewiadomo z jakich motywów, z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych przeprowadzono wielkie zmiany na stanowiskach starostów powiatowych prawie we wszystkich powiatach Wołynia. Otóż oprócz zmian na stanowiskach starostów w Kowlu i Włodzimierzu Wołyńskim, przyczem starosta kowelskiego Wł. Wegera przeniesiono do Janowa Lubelskiego, a na jego miejsce mianowano starostę włodzimierskiego Stefana Kubickiego — nastąpiły dalsze zmiany. Łuckiego starostę E. Bożewicza przeniesiono do Dubna, a na jego miejsce do Łucka przeniesiono starostę rówieńskiego Bogusławskiego.

Na miejsce ostatniego do Równego przeniesiono dubieńskiego starostę Adama Kańskiego. Starostą włodzimier-

skim mianowano dotychczasowego burmistrza m. Włodzimierza Huberta Stempowskiego. Równocześnie nastąpiła zmiana i na stanowisku starosty powiatowego w Zdobunowie, gdyż dotychczasowy starosta Władysław Wiciwórkowski zmarł dnia 2 marca b. r., przyczem pogrzeb jego odbył się na koszt państwa.”

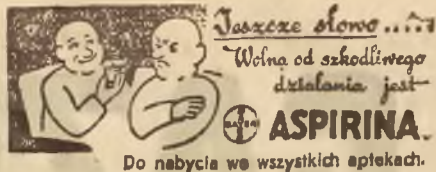
„Jak słyhać — kończy „N. Czas” — niedługo nastąpią wielkie zmiany w województwie i administracji w Łucku, a przedewszystkiem mówią, iż obecny wojewoda Józewski ma być przeniesiony na inne stanowisko, mając podobno objąć jakąś dyplomatyczną placówkę zagranicą. Mówią, że na jego miejsce wołyńskim wojewodą miałby zostać obecny wojewoda poleski płk. Kostek Biernacki.”

Informacje te podajemy za „N. Czasem” na odpowiedzialność tego pisma.

„N. Czas” dąży do opanowania akademików ukraińskich.

Podobnie jak w polskim życiu politycznym i wśród ukraińców zanotować można walkę o opanowanie młodzieży akademickiej. Walka ta odbywa się głównie między „Undem” a opozycją wewnętrzną na czele z red. Palijewem. Jak dotychczas ukraińska młodzież akademicka w dużej większości grupuje się dokoła „Nowego Czasu”. Wyrazem tego jest zapowiedź ze strony redakcji tego pisma uruchomienia na łamach „N. Czasu” tygodniowego dodatku akademickiego pt. „Akademickie Sprawy”.

Redakcja „N. Czasu” zapowiada, że „Akademickie Sprawy” redagowane przez akademików będą niezależnym organem ukraińskiej akademickiej młodzieży, która stoi na stanowisku ukraińskiego nacjonalizmu. Bo tylko wtedy można obiektywnie przedstawiać wszystkie sprawy. (! Red.) Na tych warunkach redakcja „N. Czasu” odstąpiła jedną stronę tygodniowo dla akademickich spraw.



Żakowski wybryk.

Wczoraj w południe podczas nabożeństwa niedzielnego tuż przed wejściem do katedry rozegrało się gorzące widowisko. Oto wychodzący z kościoła ludzie urzeli, jak grupka jałkich osobników wpadła na plac Kapituły i wśród przeraźliwych krzyków, nie zwracając uwagi na bliskość miejsca świętego, przed drzwiami katedry zawiesiła na latni dużą kukłę. Kukłę tę zaraz zapalono. Wewnątrz manekina znajdowała się widać jakaś petarda, gdyż ku popłochowi opuszczających kościół ludzi, nastąpiła głośna detonacja. Wisząca na latni kukła stanęła w płomieniach a otaczający ją wokół osobnicy hałasowali dalej i krzyczeli. Oburzaacy ten wybryk przed kościołem trwał kilka minut. Zjawiała się policja i przepędziła hałasujących. Odbiegli w stronę ul. Akademickiej, gdzie spacerowali jeszcze czas jakiś wznosząc okrzyki.

Żakowski wybryk, ze względu na nieuszanowanie kościoła, wywołał nie smak i oburzenie wśród wszystkich, którzy byli jego świadkami.

Otwarcie oddziału położniczego przy szpitalu żydowskim.

Wczoraj w południe w pięknie udekorowanym hallu szpitala żydowskiego przy ul. Rappaporta nastąpiło uroczyste otwarcie nowego oddziału położniczego powstałego z inicjatywy i sumptem posła Ignacego Jaegera.

Na uroczystość przybyli w imieniu p. Ministra Opieki Społecznej i p. Wojewody naczelnik Tejszerski, w imieniu Prezesa BBWR pułk. Sławka poseł Wójtowicz, pozatem prezes Sądu Apelacyjnego Zieliński, wiceprezesi miasta pp. Irzyk, Chajes i Kubala, naczelnik wydz. bezp. Sochański, starosta grodzki Klimow, przedstawiciele wyższych uczelni prof. dr. Bocheński, prof. dr. Groer, prof. dr. Nowicki, prof. dr. Lenartowicz, prof. dr. Ostrowski i wielu innych.

Do zgromadzonych przemówił dr. Meisels, dyrektor szpitala żydowskiego, poczem nastąpiły ceremonie religijne. Piękne i podniosłe były słowa rabina dr. Lewina.

Wiceprezydent Irzyk przemawiał w imieniu p. prezydenta miasta. Wiceprezydent Chajes składał nowej Instytucji i jej twórcy życzenia w imieniu Gminy wyznaniowej m. Lwowa, wznosząc okrzyk na cześć Rzplitej i Najwyższych Jej przedstawicieli. Odpowiedź posła Jaegera miała silne akcenty humanitarne i obywatelskie.

Po licznych przemówieniach gratulacyjnych i sławiących dobry czyn inicjatora, rozległ się hymn „Boże coś Polskę”, pięknie odśpiewany przez chór synagogalny.

Po części oficjalnej zwiedzano nową, tak pożyteczną instytucję, poczem nastąpiło skromne przyjęcie dla zebranych.

Podwyżka cen bułek.

Na podstawie reskryptu Lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego z 7 marca 1933 r. podwyższono ceny bułek z 3'5 groszy na 4 grosze w piekarni i z groszy na 4'5 grosze w sklepie lub na straganie. Podwyżka cen obowiązuje od 13 marca 1933 r.

WIADOMOŚCI SPORTOWE.

„Od palanta do Olimpiady“.

MOJE WSPOMNIENIA SPORTOWE
JANUSZ KUSOCIŃSKI.

Pod takim tytułem napisał książkę o 320 stronach nasz mistrz olimpijski.

Treścią tej książki są wspomnienia nie tylko sportowe — są i wspomnienia czysto osobiste, wyniki z obcowania z ludźmi, które w książce sportowej nie powinny się być znaleźć.

Kusociński, rozprawiając się z Petkiewiczem, sam sobie wystawił świadectwo i sam siebie osadził. Choćby przeciwnik sportowy był jak największą lichotą moralną, nigdy prawdziwy mistrz nie powinien z nim rozprawać się na łamach książki przez siebie pisanej. Nurmiemu byłoby wystarczycie pokonanie przeciwnika na bieżni — Kusociński na ten gest nie umiał się zdobyć.

Nie wiem, czy zdobywcy lauru olimpijskiego przystoi w swej książce opisywać — jak jakaś zwiadowana historyczka w nim się rozkochala, chodziła za nim, kwiatki mu posyłała, no i... po kilku tygodniach rzuciła się w ramiona, lecz nie naszego asa — lecz jakiegoś ciężko-atlety. Naprawdę — na to nie trzeba być aż Kusocińskim — każdy Maciek czy Bartek ma takie wspomnienia; lecz nie każdy Maciek, jako mężczyzna mówi o tem — a cóż dopiero pisać o tem w swych „wspomnieniach sportowych“! Młodzież chyba nasza, czytając taką książkę, nie bardzo się uszlachetni.

Kto wie, czy książka Kusocińskiego nie zyskałaby, gdyby zamiast 320 stron miała tylko 100 — wszak opisywanie ciągle, monotonne — takich samych startów — przebiegów całego biegu i finiszów jest nudne i musi czytelnika znudzić. I właśnie, gdy zaczynamy czytać o przeżyciach autora z ostatniej Olimpiady, jesteśmy już zmęczeni: brak tej książce tego nerwu zainteresowania, budzenia ciekawości czytelnika, trzymania jego uwagi w napięciu.

Fatalnie przedstawia się strona ilustracyjna. Są to fotografie autora, w rozmaitych pozycjach, strojach itp. i szkoda, że autor nie dał jeszcze swol podobizny, gdy miał dwa latka i gdy trenował w pierwszych przysiadach lekkoatletycznych, wywołanych konieczną potrzebą. „Ja na okęcie“ — „ja i minister“ — „ja odwożę Jadzię“ — „ja u Zabali“ — „ja i Nurmi“ — „mój domek udekorowany“ — „minister Załęski dekoruje mnie“ — itp. Są i inne zdjęcia — z biegów — z Olimpiady — lecz jest ich mało i nikną wobec tych „ja“.

Jedną zaletę ma książka Kusocińskiego; ona uczy — jak treningiem, pracą, zawziętością, zaciętością dochodzi się do wyników. Jak jednak trenować — ona tego nie nauczy — zresztą nie było to celem Kusocińskiego — uczyć kogoś.

Mam wrażenie, iż Kusociński za przedko książkę swa napisał. Był jeszcze czas. Wszak Olimpiada tamtego-roczna — to nie ostatnie słowo „Kusocińskiego“! Książka zaś może być ostatnią.
Prof. R. Wacek.

MISTRZOWIE BOKSERSCY POZNANIA.

Wczoraj odbyły się tutaj finały indywidualnych zawodów bokserskich o mistrzostwo okręgu. Mistrzostwa zdobyli. W muszej Wirski, w koguciej Rogalski, w piórkowej Kajnar, w lekkiej Wolniakowski, w półśredniej Arski, w półciężkiej Przybylski, w ciężkiej Piłat. Nierozegrano walki w wadze średniej.

Lwów mistrzem Polski w siatkówce.

Wczoraj w drugim dniu finałowych zawodów w siatkówce o puchar PZQS i zimowe mistrzostwo Polski, rozegrało 14 spotkań i zakończono turniej. Drużyna Sokół Macierzy zdobyła po ciężkiej walce utrzymać się na pierwszym miejscu i tamsamem zdobyła tytuł zimowego mistrza. Przebieg poszczególnych spotkań był naogół ciekawy, szczególnie decydujący mecz Sokół Macierz—AZS dostarczył wiele emocyj ze względu na zmienny przebieg gry. Zainteresowanie turniejem było wielkie. W hali zebrało się kilka set osób. Zjawił się również prezydent miasta p. Drojanowski, komendant Okr. Urzędu ppłk. Świątecki, mjr. Wyczółkowski oraz przedstawiciele sier sportowych. Po zakończeniu gier życzenia nowemu mistrzowi złożył w imieniu Miejskiego Kom. WF p.

inż. Kuchar a w imieniu Okr. Urz. WF kpt. Janicki.

Wyniki techniczne drugiego dnia były następujące: ŁKS—GKS 2:0 (15:10 15:5); Sokół Macierz—GKS 2:0 (16:14 15:13); AZS—GKS 2:0 (15:1 15:8); Cracovia—ŁKS 2:0 (15:6 15:13); Sokół Macierz—GKS 2:0 (15:6 15:7); Sokół Macierz—Cracovia 2:0 15:9 15:6; ŁKS—AZS 2:0 (15:7 15:8); Sokół Macierz—AZS 2:1 (15:9 12:15 15:10); ŁKS—GKS 2:0 (15:3 15:6); Sokół Macierz—ŁKS 2:1 (11:15 15:9 15:9); Cracovia—GKS 2:0 (15:5 15:1); AZS—Cracovia 2:0 (15:8 15:10).

Tabela przedstawia się ostatecznie następująco: 1) Sokół Macierz 16 pkt., 2) AZS Warszawa) 10 pkt., 3) Cracovia 8 pkt., 4) ŁKS 6 pkt., 5) GKS 0 pkt.

Jak widzimy, tamtego-roczny mistrz — ŁKS — spadł aż na czwarte miejsce.

Mistrzostwa Polski w biegu zjazdowym w Zakopanem.

W sobotę odbyła się pierwsza część narciarskich mistrzostw zjazdowych, a to bieg zjazdowy, do którego zgłoszonych zostało 113 zawodników, z tego startowało 78. Ukończyło bieg 55.

Warunki biegu były bardzo ciężkie ze względu na zlodowaciały twardy śnieg, oraz mgłę pod Kasprowem, skutkiem której przy zjeździe zawodnicy stracili orientację. Start nastąpił z pod Beskidu obok Kasprowego. Trasa około 3 km. długości prowadziła w stronę Hali Gąsienicowej. Zawodników puszczał starter Rudolf Bujał co minutę. Na trasie znajdowało się 4 bramki. Publiczność zebrała się dość licznie na trasie, obserwując zainteresowanie zmagających się z trudnościami terenu zawodników.

Najpierw nastąpił start pań. Na 5 startujących ukończyły bieg 4 zawodniczki. Zawodniczki miały również tę samą trasę do przebycia. Pierwsza Bronisława Staszek-Polankówna (Sokół 5,41, 2) Musiałikówna (Śl. Kl. narciarski) 9,58, 3) Wilżanka-Czechowa (Wisła) 11,14 i pół, 4) Łuszczkówna (Wisła) 15,54.

W kategorii panów sklasyfikowano 30 zawodników na 55, którzy ukończyli bieg. 1) Marusz Stanisław (S. N. T. T.) 3,25, 2) Schindler (Wisła) 3,50, 3) Rajski (Wisła) 4,00 i pół, 4) Gojny (Wintersportverein Katowice) 4,00 7/10, 4) Suleja Wl. (SNTT) 4,00 7/10.

W niedzielę wieczorem ogłoszono wyniki kombinacji składającej się z biegu zjazdowego i slalomu. Pierwsze miejsce i mistrzostwo Polski zdobył Stanisław Marusz, który uzyskał w biegu 100 pkt., a za slalom 97,40. Ogół na nota 97,70, 2) Szindler (Wisła) 94,58, 3) Andrzej Marusz 89,13, 4) Suleja (SNPTT) 86,735, 5) Jabłoński (SNPTT) 81,78.

Wśród pań zdecydowanie pierwsze miejsce zajęła Staszek-Polankówna.

Slalom narciarski o mistrzostwo Polski rozegrany na Hali Kondratowej na dystansie około 900 mtr. i wzniesieniu ok. 200 mtr. dał następujące wyniki: 1) Szindler (W) 2:54,8, 2) St. Marusz 2:59,4, 3) Andrzej Marusz 3:3,2. W konkurencji pań pierwsza Staszek-Polankowa.

Łódzcy bokserzy I. K. P. odnoszą zwycięstwo nad w. c. mistrzem Bawarii.

Niebywałem zainteresowaniem cieszył się mecz bokserski, stoczony w piątek w późnych godzinach wieczornych pomiędzy Łódzkim IKP, a bawarskim zespołem Armin. Sala teatru „Skala“ przepelniona była do ostatniego miejsca. W meczu tym zwyciężyli Łódzianie w stosunku 10:6.

WARSZAWA—MONACHJUM 10:6.

W niedzielę rozegrane zostało spotkanie bokserskie między reprezentacją Warszawy i Monachjum, zakończono zwycięstwem bokserów polskich w stosunku 10:6. Sędziował na ringu Ermanowicz. Publiczności 5000.

Warszawa wystąpiła w osłabionym składzie. W wadze lekkiej zastąpił Cyrań Pasturczak z Polonii, w wadze ciężkiej miejsce Antczaka zajął Zaydel o dwie wagi lżejszy. Wyniki techniczne były następujące.

Waga musza: Rotholz (W) wygrał na pkt. z Woertzem (mistrz Ba-

warii). Walka nieładna, prowadzona przeważnie w zwarcu. Natomiast obojstronnie b. agresywna i zacięta. Waga kogucia: Kazimierski wygrywa na pkt. z Hochstaedterem po ładnej walce. Waga piórkowa: Pasturczak (W) remisuje z Feringerem (M). Waga lekka: Schleinkopper (mistrz Europy) wygrywa zasłużenie z Bakowskim. Waga półśrednia: Seweryniak (W) nieznacznie bije na pkt. Nemmera. Walka ładna na dystansie, na wysokim poziomie technicznym. Waga średnia: Doroba (W) remisuje z Dreyerem (M). Decyzja krzywdzi Dorobę, który był zdecydowanie lepszy. Waga półciężka: Karpiński wypunktował Bauera. Karpiński zademonstrował czyste i celne ciosy i dobrą gardv, mając we wszystkich trzech rundach przewagę. Waga ciężka: Soelsch (M) pokonał w trzeciej rundzie przez techn. k. o. lżejszego od siebie Zaydla.

Naogół zrobiła drużyna niemiecka b. dobre wrażenie. Wszyscy pięściarze monachijscy zaprezentowali do-

brą klasę techniczną i taktyczną i górowali twardością, natomiast ustępowali pod względem ambicji.

Tego jeszcze nie było.

Rozegrane wczoraj mistrzostwo lekcyjne Polski miało przebieg wprost sensacyjny i nie motowało jeszcze do tychczas w kronikach sportowych.

Po zwycięstwie Pogoni lwowskiej nad AZS-em poznańskim finał rozegrały Legia i Pogoń.

Niestety — nie jesteśmy w możności dać wyniku naszym Czytelnikom — gdyż decydująca dogrywka odbyła się dopiero o... 2-giej w nocy.

Pierwsze trzy teryje nie dały rezultatu bramkowego. Wobec tego zarządono zgodnie z przepisami dogrywkę.

Gdy jednak i te nie dały rezultatu i wynik brzmiał w dalszym ciągu 0:0 — wówczas stosownie do przepisów zarządono przerwę trzygodzinną i mecz rozpocznie się o... 2-giej w nocy.

Rozumie się, iż wyniku nie możemy podać, gdyż numer oddajemy pod prasę wcześniej.

Kalbarczyk zdobywa łyżwiarskie mistrzostwo Polski.

Na jeziorze Kaminkowskim w Warszawie Polski Związek Łyżwiarski zdołał doprowadzić do skutku, mimo odwilży, dokończenie łyżwiarskich mistrzostw Polski w jeździe szybkiej. Rozegrano jedynie dwa biegi męskie, a mianowicie na 1500 i 10.000 mtr.

W obu tych biegach triumfował Kalbarczyk z czasami 2:49,4 i 20:54,8. Drugi był Dobrzyński z wynikiem 2:54,2 i 25:16. Ostatecznie tytuł mistrza Polski zdobył Kalbarczyk, który poprzednio miał na 500 m. czas 50,8, a na 5 km. 9:48.

DWA NOWE REKORDY ŚWIATOWE W ŁYŻWIARSTWIE PAŃ.

W rozegranych wczoraj zawodach łyżwiarskich pań w jeździe szybkiej, znana fińska zawodniczka, Verne Lesche, ustanowiła dwa nowe rekordy światowe, a mianowicie: na 3000 mtr. 6:24,1 sek., a na 5000 mtr. 10:33,6 sek.

NOWY REKORD ŚWIATA.

Na uniwersyteckich mistrzostwach lekkoatletycznych w hali krytej ustanowiono nowy rekord światowy w biegu sztafetowym 4x440 yardów. Rekord ustanowiła drużyna uniwersytetu Pensylwanii w czasie 3:17 sek.

SENSACJE TENISOWE NA RIWIERZE

Na turnieju tenisowym w Monte Carlo najlepsza tenisistka niemiecka, Cilly Aussem, uległa niespodziewanej porażce, przegrywając do angielskiej Scriven w dwóch setach 0:6 2:6. Niemiecki tenisista Cramm pokonał znanego włoska Palmieri 6:2 12:14 6:2.

LEGJA—YMCA 2:1.

Na krytym korcie YMCA rozegrano mecz tenisowy, w którym Legia bez swych asów pokonała YMCA 2:1.

PILKA NOŻNA.

W zawodach piłkarskich pokonała Cracovia Stadion z Król. Huty w stosunku 7:1. Wisła zwyciężyła Olszę 5:0, Garbarnia wygrała z Wawelem 4:1, a Podgórze grając w osłabionym składzie pokonało nieznacznie robotniczą Legię 2:1.

